

Ostrołęka, 29.07.2013 r.

Tadeusz Kaczyński
Radny Miasta Ostrołęki

URZĄD MIASTA OSTROŁĘKI
Data wpływu
2013 -07- 3 0
Małgorzata Magnuszewska

Pan
Janusz Kotowski
Prezydent Miasta
za pośrednictwem
Przewodniczącego
Rady Miasta Ostrołęki

Wpłynęło do ORM
w dniu 30.07.2013
Podpis G.O.

Interpelacje

Szanowny Panie Prezydencie.

W imieniu mieszkańców, którzy zgłaszali wielokrotnie ten problem, zwracam się ponownie z prośbą do Pana Prezydenta o wykonanie chodnika w ulicy Goworowskiej, od ulicy Sadowej w kierunku torów kolejowych. Od strony miasta chodnik kończy się tuż za ulicą Sadową. Dalej jest szerokie, nieutwardzone pobocze po obu stronach ulicy Goworowskiej.

Należałoby wykonać ciąg pieszo rowerowy przynajmniej po jednej stronie ulicy, najlepiej do końca ulicy Goworowskiej, tak aby mieszkańcy mogli bezpiecznie dojść do granic miasta. A w Tobolicach już jest utwardzone, asfaltowe pobocze dla ruchu pieszego i pojazdów wolnobieżnych. W sierpniu 2012 roku odpowiedział Pan Prezydent na moją interpelację w tej sprawie, że miasto widzi taką potrzebę od 2009 roku i czyni starania aby w budżecie na 2013 rok to zadanie było ujęte. Niestety mija połowa roku a chodnika jak nie było tak nie ma, a zagrożenie i niebezpieczeństwo dla pieszych i rowerzystów jest coraz większe.

Druga interpelacja dotyczy chodnika w ulicy Starowiejskiej. Tam jest jeszcze gorzej ponieważ piesi poruszają się po jezdni, gdyż pobocza nie nadają się do ruchu pieszego a tym bardziej dla pojazdów jednośladowych. O tej potrzebie corocznie wnioskuję i Rada Osiedla Stacji i radni Miasta Ostrołęki. Również Klub Radnych „Nasza Ostrołęka” od trzech lat we wnioskach do budżetu miasta przypomina o potrzebie wykonania chodnika między innymi w ul. Starowiejskiej. Na tej ulicy niedawno doszło do poważnego wypadku z udziałem rowerzysty. Czy trzeba czekać na większe nieszczęście? Mam świadomość, że możliwości finansowe miasta są ograniczone, ale na te dwa zadania pieniądze powinny się znaleźć w pierwszej kolejności.

Trzecia interpelacja dotyczy odwodnienia w niewielkiej części ul. Bobińskiego. Ulica ta jest wykonana z płyt betonowych ale dość szerokie pobocza są zaniżone w stosunku do jezdni. W czasie ulewnych deszczy, w okresie jesiennym i na wiosnę zbierają się duże kałuże wody, szczególnie na wysokości posesji nr 12 i nr 11.

W tej sprawie zgłaszali się do Urzędu sami mieszkańcy tej ulicy. Pan Kuśmierczyk prosił o przełożenie płyt, tak aby woda mogła spływać w kierunku ul. Prusa. Niestety do tej pory sprawa jest nie załatwiona. Moim skromnym zdaniem doraźnym rozwiązaniem byłoby wykonanie jednej studzienki bezodpływowej, po lewej stronie ulicy przy posesji nr 11. Uważam, że nadmiar wód deszczowych spłynąłby do tej studzienki a następnie wsiąkłby do gruntu. Innym rozwiązaniem może być drenaż „francuski” tak jak jest w ul. Skrajnej. Niewielki to wydatek a mieszkańcy byłiby zadowoleni.

Bardzo proszę o pozytywne ustosunkowanie się do zgłoszonych interpelacji.

Tadeusz Kociński